

Samorządy muszą być otwarte na nowe wyzwania – postęp technologiczny, globalizację, migrację, zmiany klimatyczne

Rozmowa z Andrzejem Płonką, Starostą Bielskim, Prezesem Zarządu Związku Powiatów Polskich



Andrzej Płonka, Starosta Bielski, Prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich fot. mat. prasowe

Samorządy muszą być otwarte na nowe wyzwania – postęp technologiczny, globalizację, migrację, zmiany klimatyczne

Uczestniczył Pan w V Europejskim ie Samorządów, który odbył się 8-9 kwietnia w Krakowie. Jak Pan ocenia poziom merytoryczny Kongresu. Jak należy rozumieć, w świetle przeprowadzonych debat podczas tego wydarzenia, hasło przewodnie Kongresu „Samorząd dla przyszłości”?

Europejski Kongres Samorządów był doskonałą okazją do dyskusji i wymiany doświadczeń na temat problemów z jakimi obecnie mierzyć się muszą jednostki samorządu terytorialnego. Zagadnienia jakie poruszane były podczas paneli obejmowały szerokie spektrum zadań realizowanych przez samorządy. Z punktu widzenia samorządowców, ważnym jest jednak, aby doświadczenia z tego typu wydarzeń oraz głos praktyków, którzy na co dzień odpowiadają za świadczenie konkretnych usług publicznych na rzecz mieszkańców, miały później przedłożenie na realne decyzje polityczne.

Hasło przewodnie „Samorząd – razem dla przyszłości” można rozumieć dwojako. Po pierwsze, jako potrzebę współpracy na poziomie lokalnym zarówno pomiędzy samymi jednostkami samorządu terytorialnego, jak również samorządami i innymi interesariuszami. W drugim znaczeniu – samorządy muszą być otwarte na nowe wyzwania wynikające ze zmian w otaczającej nas rzeczywistości – mam tu na myśli postęp technologiczny, globalizację, migrację, zmiany klimatyczne.

Podczas Kongresu uczestniczył Pan w panelu dyskusyjnym „Ile państwa, ile samorządu w zarządzaniu ochroną zdrowia?” Proszę powiedzieć, jak dużym problemem dla polskich powiatów jest realizacja zadań w obszarze służby zdrowia? Czy szpital powiatowy jest synonimem poważnych

Samorządy muszą być otwarte na nowe wyzwania – postęp technologiczny, globalizację, migrację, zmiany klimatyczne

problemów budżetowych powiatu?

Szpital powiatowy potrzebuje stabilizacji finansowej. Podstawową zasadą, jaka powinna być przestrzegana przy powierzaniu samorządom wszelkich zadań publicznych powinno być zapewnienie odpowiednich środków finansowych. W przypadku zadań z zakresu ochrony zdrowia, gdzie finansowanie odbywa się za pośrednictwem narodowego płatnika, zasada ta oczywiście nie jest przestrzegana. Powiaty są w o tyle trudnej sytuacji, że mają ograniczone możliwości pozyskania dochodów, z których mogłyby pokryć rosnącą lukę w finansach szpitala. Niestety dzisiaj trochę jest tak, że hasło „szpital powiatowy” kojarzy się z problemami finansowymi. Życzyłbym sobie jednak, żeby każdy szpital powiatowy był synonimem doskonałej opieki nad pacjentami oraz dobrym miejscem pracy zatrudnionych tam pracowników.

Jak daleko jest nam do samorządowej ochrony zdrowia? Czy to optymalny kierunek dla polskiego systemu? Ile powinno być centralizacji, ile decentralizacji w polskim systemie zarządzania ochroną zdrowia?

Formalnie zadania z zakresu ochrony zdrowia są zadaniami własnymi samorządów. W praktyce jednak jest tak, że jest to jedno z tych zadań gdzie instytucje centralne – mam tu na myśli zarówno Ministra Zdrowia jak i centralę Narodowego Funduszu Zdrowia, mają decydujący wpływ na to w jaki sposób funkcjonuje nawet najmniejszy szpital w Polsce. Dzieje się to zarówno poprzez zmianę rozporządzeń koszykowych, przyjmowania kolejnych standardów świadczenia usług, ogólnego określania zasad na jakich finansowane są podmioty lecznicze, a nawet wchodzenia w rolę pracodawcy – mam tu na myśli chociażby negocjowanie z niektórymi grupami zawodowymi warunków płacowych, czy liczby dni urlopów szkoleniowych. Oczywiście, Polska jest krajem unitarnym i wszystkim mieszkańcom powinno zapewnić się z miarą równy dostęp do świadczeń. Problem w tym,

Samorządy muszą być otwarte na nowe wyzwania – postęp technologiczny, globalizację, migrację, zmiany klimatyczne

że pomimo tak dużej koncentracji zarządzania systemem ochrony zdrowia na szczeblu centralnym, system nie funkcjonuje tak jak powinien. Pokazały to zarówno mapy potrzeb zdrowotnych, których powstanie ujawniło białe plamy w realnym dostępie do niektórych świadczeń opieki zdrowotnej oraz corocznie przygotowywane raporty Najwyższej Izby Kontroli. Samorządy mają tę przewagę nad administracją centralną, że są w stanie szybciej zareagować na lokalne potrzeby i dostosować działania do tych potrzeb. Problem w tym, że w wyniku koncentracji w NFZ środków dedykowanych zdrowiu, samorządy nie mają możliwości finansowych oraz mają naprawdę ograniczone możliwości prawne żeby móc skutecznie działać na tym polu.

W kwietniu, w Warszawie odbyła się II Debata Samorządowa poświęcona problemowi finansowania oświaty. Problem stał się bardzo aktualny wobec ogólnopolskiego strajku nauczycieli. Jak należy ocenić system finansowania oświaty z punktu widzenia samorządu powiatowego? Jakie zmiany w obecnym modelu finansowania są niezbędne?

Z finansowaniem oświaty jest jeden podstawowy problem – za niska łączna pula części oświatowej subwencji ogólnej. Od lat powiększa się dysproporcja pomiędzy realnymi nakładami na oświatę ponoszonymi przez samorządy, a otrzymywaną wysokością subwencji. Spotykamy się czasem ze stanowiskiem, również prezentowanym przez niektórych posłów, że samorządy nie powinny narzekać, bo przecież rok do roku wzrastają dochody z udziału w podatkach dochodowych. Autorzy tego rodzaju opinii zapominają wszakże, że z tych dochodów finansowanych jest szereg innych zadań publicznych, których koszty też z roku na rok rosną. Drugim problemem jest stopniowe ograniczanie samodzielności samorządów w zakresie zarządzania lokalnym system oświaty. Zadania oświatowe są zadaniami własnymi samorządów. Niestety, od kilku lat zaobserwować można stopniowe wzmocnienie pozycji kuratora i odchodzenie od modelu nadzoru

Samorządy muszą być otwarte na nowe wyzwania – postęp technologiczny, globalizację, migrację, zmiany klimatyczne

pedagogicznego w kierunku realnego wpływu na organizację i funkcjonowanie szkół na danym terenie. Kurator jest tutaj w bardzo wygodnej sytuacji – nie ponosząc żadnej odpowiedzialności, może podejmować decyzje mające realny wpływ na pogorszenie kondycji finansowej danej jednostki samorządu terytorialnego.